

# Krzysztof Linowski

---

## Możliwości rozwoju człowieka w warunkach izolacji penitencjarnej poprzez utrzymywanie kontaktów zewnętrznych

---

Acta Scientifica Academiae Ostroviensis nr 8, 125-143

---

2001

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

KRZYSZTOF LINOWSKI

## **Możliwości rozwoju człowieka w warunkach izolacji penitencjarnej poprzez utrzymywanie kontaktów zewnętrznych**

### **Streszczenie**

Poprawcze wartości środków karnych pod postacią kary pozbawienia wolności wielokrotnie poddawano w wątpliwość. Twierdzi się przy tym jednocześnie, iż kara ta wywiera nieporównywalnie więcej niekorzystnych skutków od tych, które można by uznać za pożądane, ze względu na zmianę postawy osób inkarcerowanych. Instytucje penitencjarne znacznie ograniczają lub wręcz uniemożliwiają zaspokajanie potrzeb człowieka. Izolacja będąca nieodłączną częścią kary pozbawienia wolności, może być postrzegana jako sytuacja, która sprzyja deprivacji potrzeb. Mamy bowiem do czynienia zarówno z deprivacją potrzeb viscerogennych poprzez potrzeby psychogenne aż po potrzeby psychospołeczne, które są ograniczone w największym zakresie. Pomimo uzasadnionej krytyki, nikt w chwili obecnej nie wyobraża sobie zniesienia tej formy kary. Podejmowane są natomiast pewne próby rozwiązań, które mogłyby ograniczyć niekorzystny wpływ tych instytucji na człowieka w nich przebywającego. Do zasadniczych i najważniejszych form takiego działania, zaliczyć należy wszelkie możliwe kontakty ze światem zewnętrznym, bądź to w formie widzeń, bądź w formie przepustek, wynikających zarówno z poszczególnych podgrup klasyfikacyjnych, jak również z różnych form nagród. W niniejszym artykule proponuje się krótki przegląd możliwości korzystania przez skazanych z różnych form kontaktu ze światem zewnętrznym, jak również ograniczeniom wynikającym z unormowań prawnych.

Każdy człowiek nawiązuje w ciągu całego życia różne kontakty ze swym środowiskiem. Kontakty te powodują, że między jednostką a innymi członkami społeczności tworzą się relacje, które stanowią o miejscu jednostki w kręgu społecznym jak i o roli jaką pełni. Rola może być pełniona dobrowolnie lub też może być efektem przymu-

su. Dopóki funkcjonują prawidłowe relacje między jednostką a pozostałymi członkami danej społeczności, możemy mówić o równowadze między osobowością a otaczającym ją światem. Przy zachowanej równowadze możemy mówić o tym, że człowiek posiada optymalne warunki do indywidualnego rozwoju. Zdarza się jednak, iż relacje między człowiekiem a środowiskiem zostają zerwane lub rozluźnione. Dzieje się tak, kiedy człowiek przechodzi z jednego środowiska do drugiego, często całkowicie obcego. Takie zjawisko możemy zaobserwować wówczas, gdy człowiek w wyniku popełnienia przestępstwa trafia do zakładu karnego. Jest to bez wątpienia sytuacja trudna dla niego. Nagle przestaje pełnić wiele ról społecznych, nie ma możliwości decydowania o sobie, o swoim czasie, sposobie zaspokajania potrzeb. Musi podporządkować się twardym regulaminom i wymaganiom reżimu więziennego. Pozbawienie wolności jest formą izolacji o charakterze pejoratywnym i jest bez wątpienia sytuacją trudną, w której możemy wyróżnić następujące składniki (Chmielewska, 1996):

- uwięzienie jest decyzją podjętą przez innych ludzi w stosunku konkretnej osoby izolowanej. Ma zatem charakter przymusu. To może decydować o sposobie adaptacji do sytuacji,
- w wyniku decyzji o uwięzieniu człowiek musi zacząć żyć w grupie sobie narzuconej, obcej, w kręgu ludzi wywodzących się z różnych kręgów i grup społecznych,
- w tej sytuacji człowiek nie może decydować o sobie i nie może, w sposób dla siebie odpowiedni, zaspokajać własnych potrzeb.

Kara pozbawienia wolności jest stosowana we wszystkich państwach na świecie. Wydaje się, iż kara ta szła razem z rozwojem myśli i łagodzeniem obyczajów, miała ona bowiem ograniczać kary cielesne i kaleczące. Pomimo to, że kara ta znana jest od starożytności, to nigdy nie spełniała ona funkcji właściwych jej jako karze w znaczeniu współczesnym. Od XVI wieku pozbawienie wolności przekształciło się w karę i stopniowo ewaluowało w kierunku kary samoistnej. Teoretycy problemu dzielą światowe więziennictwo na okresy odpowiadające epokom historycznym: na więziennictwo starożytne, średniowieczne i nowożytne. Z karą nowożytną łączy się pozbawienie

wolności jako karę kryminalną, wykonywaną w określonym celu i w sposób ujednolicony (Górny 1996). Szybko jednak zaczęto dostrzegać szereg wad, jakie niesie ze sobą wykonywanie tej kary. Zaczęto wytaczać argumenty świadczące o negatywnym wpływie pobytu w izolacji więziennej na osobowość człowieka i jego rozwój. Zaczęto wskazywać, co zresztą czyni się przez cały czas, że kara ta zawiera szereg niekorzystnych czynników wpływających na strukturę osobowości osób izolowanych, treści niehumanitarnych wyrażających się w stosowaniu jej, wysokich kosztach (materialnych i społecznych) oraz mało skutecznym modelu wykonywania kary pozbawienia wolności (Szczygieł, Hofmański 1999). Dla osoby, która jest skazana prawomocnym wyrokiem sądu, od sytuacji izolacji więziennej uciec się nie da, trzeba się zatem do niej w jakiś sposób przystosować. Często bywa tak, że do jednostek penitencjarnych trafiają osoby, które nie są w pełni ukształtowane, chociaż z określonymi cechami osobowości, swoistym doświadczeniem, zachowaniem pamięci powiązań z otoczeniem. To może powodować sytuację, w której z jednej strony proces adaptacji do warunków izolacji będzie przebiegał łagodniej lub przeciwnie – będzie on utrudniony. Przystosowanie się człowieka do określonych warunków będzie oznaczał zdolność dopasowania się do zmieniających się warunków zewnętrznych zarówno fizycznych jak i społecznych oraz umiejętność osiągnięcia w nich ważnych celów dla siebie (Ciosek 1993). Oznaczać to może obniżenie poziomu aspiracji w sytuacji zwiększonych ograniczeń środowiska i o pogodzenie się z tym, że nie można osiągnąć tego co by się chciało.

Sytuacja pozbawienia wolności może powodować określone zaburzenia w zachowaniu się osób pozbawionych wolności. Wśród typowych zaburzeń wyróżnia się: zaburzenia emocjonalne, choroby psychiczne, nerwice, zaburzenia w sferze seksualnej, itp. W tej sytuacji jednostka może przyjmować kilka technik radzenia sobie z nią i jednocześnie zmniejszać rozbieżności jakie występują między sytuacją na wolności a warunkami izolacji. Wśród nich możemy wymienić: wycofanie się, taktykę buntu, zadomowienie, konwersję, zimną kalkulację, mechanizm hamowania. Oprócz wymienionych wyżej zaburzeń oraz technik radzenia sobie w sytuacji pozbawienia wolności,

pobyt w jednostce penitencjarnej będzie powodował wiele niekorzystnych zjawisk dla prawidłowego rozwoju jednostki, wśród których możemy wyróżnić: stygmatyzację, standaryzację, degradację, depersonalizację. Mając świadomość, iż kara pozbawienia wolności w najbliższych dziesięcioleciach nie zostanie zniesiona oraz fakt, że dotychczasowe sposoby oddziaływania na więźniów nie przynosiły oczekiwanych rezultatów, podejmowane są pewne działania, które nastawione są na niwelowanie skutków izolacji na tyle, na ile jest to tylko możliwe. Chodzi o stworzenie takich warunków, które nie powodowałyby desocjalizacji skazanych i nie utrudniałyby późniejszej ich readaptacji. Bez wątplenia kara pozbawienia wolności w dzisiejszej dobie jest potrzebna i nikt nie podejmuje prób jej wycofania. Nie ma również wątpliwości co do zasadności stosowania jej w stosunku do sprawców „ciężkich” przestępstw, o dużej szkodliwości społecznej.

Jedną z podstawowych zasad instytucji więzienia jest kontrola przenikająca wszystkie sfery podwładnych. Realizacja tak pojmowanej kontroli jest możliwa tylko w zamknięciu, w izolacji od świata zewnętrznego. Jej istotę stanowi szczególny wzór organizacji życia tam osadzonych. Wzór określający przebieg całodiennej aktywności podwładnych powielany w nieskończonym ciągu następnych dni (Moczydłowski 1991). Każde środowisko wywiera bardzo znaczący wpływ na zachowanie się człowieka, sposób reakcji, odbierania, interpretowania napływających informacji z otaczającego świata. Związek ten jest zawsze obustronny. Każdy człowiek musi zmieniać się lub też dopasować do swoich potrzeb środowisko, w którym aktualnie przebywa. Jednocześnie musi przestrzegać narzuconych mu z góry norm obowiązujących w danym środowisku i zasad postępowania. Muszą być podejmowane przedsięwzięcia, które będą zmierzały do ograniczenia dolegliwości pobytu w więzieniu, a tym samym osłabiały deprivację potrzeb (Chmielewska, Grabowski, Jędrzejak 1996), gdyż „kara polegająca na pozbawieniu wolności jest karą samą w sobie,” dlatego też zgodnie z Europejskimi Regułami Więziennymi (reguła 64), warunki oraz rygory, w jakich kara jest realizowana nie mogą zwiększać dolegliwości ani cierpienia doznawanego przez więźnia, poza sytuacjami, w których byłoby to usprawiedliwione potrzebami

segregacji więźniów lub względami dyscypliny (Gajdus, Gronowska 1998). Obserwując europejską „filozofię penitencjarną” można powiedzieć, że opiera się ona na dwóch wiodących założeniach, tzn. pełnego upodmiotowienia więźnia oraz szeroko rozumianej normalizacji warunków życia w zakładach karnych. Wykonanie kary pozbawienia wolności ma na celu wzbudzenie w skazanym woli współdziałania w kształtowaniu jego społecznie pożądanых postaw, w szczególności poczucia odpowiedzialności oraz potrzeby przestrzegania porządku prawnego i tym samym powstrzymywania się od powrotu do przestępstwa. Pozbawienie wolności powoduje odizolowanie od innych grup społecznych, ograniczenie możliwości życiowych, ograniczenie wpływów bodźców ze świata zewnętrznego. Taka sytuacja może prowadzić do wielu niekorzystnych zjawisk, wśród których możemy wyróżnić:

- deprawację,
- frustrację,
- deprawacja godności,
- różne zagrożenia.

Deprawacja – niemożność zaspokojenia, pozbawienie możliwości:

- a) dopływu bodźców sensorycznych, informacji,
- b) zaspokojenia potrzeb.

Zgodnie z Europejskimi Regułami Więziennymi administracja jednostek penitencjarnych powinna zatem podejmować wszelkie możliwe starania dla zapewnienia na tyle adekwatnych warunków życia w zakładzie karnym, by móc zaspokoić potrzeby wynikające z konieczności respektowania godności osoby ludzkiej oraz takich warunków, które będą odpowiadały standardom życia akceptowanym w danym społeczeństwie. W trosce zaś o podtrzymywanie szacunku więźniów do samych siebie oraz poczucia ich odpowiedzialności osobistej – należy minimalizować różnice między życiem w warunkach izolacji więziennej, a życiem na wolności, jak również eliminować szkodliwe efekty uwięzienia. Zasadniczym środkiem umożliwiającym realizację tego postulatu ma być utrzymywanie i umacnianie związków więźniów z ich rodzinami i społeczeństwem, a także stworzenie więźniom warunków, w których będą oni mogli rozwijać swo-

je własne zdolności i umiejętności (reguła 65 ERW) (Gajdus, Gronowska, s. 45-46). Przez utrzymywanie kontaktów z rodziną i światem zewnętrznym rozumie się stowarzyszenia, fundacje, organizacje oraz instytucje, których celem działania jest realizacja zadań określonych w kodeksie karnym wykonawczym, jak również Kościoły i inne związki wyznaniowe oraz osoby godne zaufania (art. 38§1,2 kkw). Nade wszystko jednak zadbać należy o systematyczne i prawidłowe kontakty z rodziną i osobami bliskimi. W samym prawie wykonawczym znajdujemy wiele delegacji dotyczących zasady pomocy nie tylko skazanym, ale również i ich rodzinom (art. 41§1, 43§1,2,3 kkw). Z przywołanej wyżej ustawy jasno wynika, iż problemy resocjalizacji i readaptacji społecznej skazanych powinny pozostawać w kręgu zainteresowań nie tylko więziennictwa, ale również innych organizacji i instytucji (art. 38§1 kkw) oraz rodziny. Europejskie Reguły Więzienne niezwykle wyraźnie preferują opcję więzienia reintegrującego, a więc przygotowującego więźnia do powrotu do społeczeństwa zwracając przy tym szczególną uwagę na aktywne zaangażowanie więźniów w ich własny proces resocjalizacyjny (Gajdus, Gronowska, s. 41-42).

Więziennictwo jako instytucja pozostaje otwarta na wartości płynące ze środowiska, tym bardziej, że w nim sytuuje się rodzina skazanego. Jej rola w kontaktach z człowiekiem izolowanym jest oczywista. Rodzina, jeżeli nie jest skrajnie patologiczna, stanowi mocną stronę procesu wychowawczego. Można powiedzieć, iż rodzina od zawsze była uznawana za elementarną komórkę społeczną. Mimo upływu wieków, zmian formacji ustrojowych, odrębności narodowych kultur obyczajowości regionalnej, stopnia zasobności lub pauperyzacji społeczeństwa, pozostaje wartością najwyższą. Rodzina pozwala na ujawnienie najbardziej intymnych uczuć, na bycie najważniejszym dla kogoś, niezależnie od statusu osoby, wynikającego z hierarchii prestiżu społecznego. Według socjologów rodzina jest doświadczeniem powszechnym lub niemal powszechnym, gdyż każdy z nas z niej pochodzi, a i większość ludzi ją zakłada. Oczekiwania osób skazanych, związanych z faktem posiadania rodziny, są ogromne. Dotyczą zarówno sfery emocjonalnej, ekonomicznej, towarzyskiej oraz zapewnienia właściwego środowiska wychowawczego dla potomstwa. Nikła wiedza osób trafiają-

cych do zakładów karnych o własnych obowiązkach na rzecz bliskich i ich prawie do wyrażania podobnych oczekiwań sprawia, że proces wychowawczy zasadniczo koncentruje się na korekcji postaw wobec najbliższych, a w dalszej kolejności wobec szerszego środowiska społecznego (Górniszewicz, Kędzierska, s. 9-18).

Zgodnie z treścią reguły 70.1 (ERW) „postępowanie z więźniami powinno podkreślać nie ich wykluczenie ze społeczeństwa, lecz to, że są oni wciąż jego częścią” (Gajdus, Gronowska, s. 44), czyli nie wolno zwlekać z podjęciem oddziaływań resocjalizacyjnych, a przygotowania do zwolnienia winno rozpocząć się tak szybko, jak to jest tylko możliwe po przyjęciu do jednostki penitencjarnej. Wydaje się, iż to właśnie dzięki kontaktom zewnętrznym, istnieją autentyczne możliwości utrzymania rozwoju jednostki na odpowiednim poziomie, jak również dają sposobność dokonywania konstruktywnych zmian w integracji postaw skazanych. Ustawodawca nakreślając prawa skazanego bardzo wyraźnie wyakcentował prawo izolowanego do utrzymywania więzi z rodziną i innymi osobami bliskimi (art. 102,2 kkw). Wyznacza jednocześnie sposoby, przy pomocy których może się to odbywać a mianowicie: przez widzenia, korespondencję, rozmowy telefoniczne, paczki i przekazy pieniężne, a w uzasadnionych przypadkach również przez inne środki łączności (art. 105§1 kkw). Dla pewnej jasności można przyjąć podział kontaktów ze światem zewnętrznym podczas odbywania kary pozbawienia wolności na kontakty pośrednie i bezpośrednie (Szczygieł, s.63).

Do kontaktów pośrednich zaliczamy:

- korespondencję,
- rozmowy telefoniczne,
- paczki,
- przekazy pieniężne.

Do kontaktów bezpośrednich zaliczamy:

- widzenia,
- przepustki w zakładach karnych typu półotwartego i otwartego,
- przepustki w formie nagrody,
- przepustki w wypadkach szczególnie ważnych dla skazanego,
- przepustki w celu przygotowania skazanego do opuszczenia



zakładu karnego,

- przerwa w odbywaniu kary.

Z uwagi na temat, jaki został nakreślony temu artykułowi, ograniczę się do analizy kontaktów bezpośrednich czyli widzeń, przepustek i przerwy w odbywaniu kary pozbawienia wolności. A zatem jedną z podstawowych form zapobiegania prizonizacji skazanych i wspomagania procesu resocjalizacyjnego są przepustki i widzenia. Przez pojęcie **przepustki** rozumiemy każde czasowe opuszczenie zakładu karnego przez skazanego, za zezwoleniem stosownych władz, głównie dla celów osobistych, niezależnie od długości pozostawania poza więzieniem. Przepustka może być realizowana w różnych celach, z których możemy wyróżnić trzy typy: dla podtrzymania, korekty lub odbudowy więzi rodzinnej; dla sprawdzenia samosterowności przed spodziewanym warunkowym przedterminowym zwolnieniem oraz dla załatwienia spraw osobistych wymagających obecności skazanego (Machel, s. 299). Przepustka i widzenie jest bardzo ważkim elementem w postępowaniu resocjalizacyjnym, albowiem oprócz tego, że więzień może spotkać się z osobami najbliższymi, tj. członkami rodziny i dążenie to jest obopólne, to również daje obu stronom satysfakcję. Taka sytuacja stanowi dla więźnia znaczną wartość, której on nie chce utracić. Z całą pewnością przepustka taka lub ich rozsądny ciąg, motywuje więźnia do zwiększenia samokontroli w zachowaniu i w efekcie służy poprawie jego samosterowności. Więzień i jego rodzina mogą osiągnąć z tego powodu pewien komfort psychiczny, i bez wątpienia wpłynie to na zwiększenie poczucia bezpieczeństwa w zakresie struktury rodziny. Nie bez znaczenia jest wzajemne wsparcie, potrzebne zarówno więźniom, jak i osobom im najbliższym (Machel, s. 300-301). W literaturze przedmiotu możemy odnaleźć również inny podział przepustek, mianowicie: przepustki systemowe i przepustki zadaniowe (Szymanowski 1998). Do pierwszych należą przepustki udzielane w ramach art. 91 pkt 7 i art. 92 pkt 9 i związane są one z typem zakładu karnego, w jakim skazany odbywa karę pozbawienia wolności, i tak:

- w zakładzie karnym typu półotwartego skazanym można udzielać przepustek z zakładu karnego, nie częściej niż raz na dwa miesiące, łącznie na okres nie przekraczający 14 dni w roku (art. 91 pkt 7),

- w zakładzie karnym typu otwartego skazanym można udzielać przepustek z zakładu karnego, nie częściej niż raz w miesiącu, łącznie na okres nie przekraczający 28 dni w roku (art. 92 pkt 9) (Kodeks karny 1997, Regulamin wykonania kary pozbawienia wolności 1998).

Wyżej wymienione przepustki można udzielać skazanemu, którego postawa w czasie odbywania kary uzasadnia przypuszczenie, że w ciągu pobytu poza zakładem karnym będzie przestrzegał porządku prawnego. Stanowić to będzie przesłankę merytoryczną, po odbyciu przez niego co najmniej połowy tej części kary, po której mógłby być warunkowo przedterminowo zwolniony (kodeks karny wykonawczy 1997). Odbycie tej części kary stanowi element formalny udzielenia przepustki. Nie we wszystkich jednak przypadkach istnieje takie „przeliczenie”. W stosunku bowiem do skazanych na karę 25 lat pozbawienia wolności taka przepustka może być udzielona po odbyciu przez niego co najmniej 5 lat, a skazanemu odbywającemu karę dożywotniego pozbawienia wolności, po odbyciu co najmniej 15 lat kary (art. 139§5 kkw). Są to zatem dwie przesłanki, po spełnieniu których skazany może ubiegać się o udzielenie przepustki. Organem uprawnionym do udzielania przepustek jest dyrektor zakładu karnego, który może to czynić z urzędu lub na pisemny wniosek przełożonego skazanego. Jak pokazuje praktyka penitencjarna, znacznie częściej dyrektor podejmuje taką decyzję po wcześniejszym wystąpieniu z takim wnioskiem ze strony bezpośredniego przełożonego skazanego. Przy czym, jeżeli przepustki wyżej opisane (art. 91 pkt 7 i art. 92 pkt 9 kkw) udzielane są po raz pierwszy lub po przerwie trwającej dłużej niż sześć miesięcy, albo po powstaniu istotnych zmian w sytuacji prawnej lub rodzinnej skazanego, komisja penitencjarna wyraża swoją opinię (Regulamin wykonania kary pozbawienia wolności, §81pkt 5). Należy przy tym mieć świadomość, iż opinia komisji penitencjarnej jest elementem niezwykle ważnym w tej materii i w praktyce to właśnie jej głos ukierunkowuje decyzję o udzieleniu bądź nie udzieleniu przepustki (kkw, art. 74§2, 75§1, 76§1,2; RWKPW, §81,82,84,85,86).

Kolejnymi formami czasowego opuszczenia zakładu karnego są nagrody regulaminowe określone w art. 138 § 1 pkt 7 i 8 kkw. W gradacji

nagród jakie występują w kodeksie karnym wykonawczym są to właśnie najwyższe formy nagrody, tj:

- zezwolenie na widzenie, bez dozoru poza obrębem zakładu karnego, z osobą najbliższą lub godną zaufania, na okres nie przekraczający jednorazowo 30 godzin,
- zezwolenie na opuszczenie zakładu karnego bez dozoru na okres nie przekraczający jednorazowo 14 dni.

Przy czym łączna liczba nagród wymienionych w art. 138 § 1 pkt 7 nie może przekroczyć 28 w roku. W przypadku zaś zezwolenia na opuszczenie zakładu karnego do 14 dni (138 § 1 pkt. 8) łączny okres trwania nagród nie może przekroczyć 28 dni w roku. W planowaniu tych nagród w nowej kodyfikacji przyświecała m.in. idea połączenia ich z urlopem, jeśli skazany pracuje, lub z wakacjami po roku nauki (Szymanowski 1998). Oczywiście nie stoi to w kolizji udzielania tych nagród w innych uzasadnionych przypadkach. Zarówno w przypadku omawianych nagród (art. 138§1, pkt 7 i 8) jak również w przypadku przepustek omawianych wyżej, udzielanych w trybie artykułów 91 pkt 7 i art.92 pkt 9 oprócz spełnionych przesłanek formalnych bierze się również pod uwagę zachowanie się skazanego w czasie odbywania kary. Z jednej strony chodzi o wyróżnienie wzorowej postawy skazanego, z drugiej natomiast – o pobudzenie skazanego do aktywności, zdopingowania do lepszego zachowania się. Bez względu jednak, każdy skazany, który chciałby ubiegać się o czasowe zezwolenie na opuszczenie zakładu karnego, musi wykazywać postawę, że będzie przestrzegał porządku prawnego w czasie pobytu poza zakładem (Melezini, Szczygieł 19, s.191).

Zdaniem samych skazanych, których pytano o to, jakie czynniki decydują o uzyskaniu zezwolenia na czasowe opuszczenie jednostki penitencjarnej, wymienili następujące elementy:

- poprawne zachowanie,
- rodzaj przestępstwa i wymiar kary,
- terminowy powrót z poprzedniej przepustki,
- utrzymywanie czystości,
- praca na rzecz zakładu karnego (Machel, s. 301).

Kolejnym czynnikiem ułatwiającym otrzymanie przepustki była

pozytywna ocena stanu interakcji z rodziną lub z innymi osobami uważanymi za najbliższe. Osobą najbliższą jest małżonek, wstępny, zstępny, rodzeństwo, powinowaty w tej samej linii lub stopniu, osoba pozostająca w stosunku przysposobienia oraz jej małżonek, a także osoba pozostająca we wspólnym pożyciu (kodeks karny). To wymaganie ma również swoje odniesienie w regulaminie wykonania kary pozbawienia wolności, gdzie jest ono traktowane jako dodatkowy element formalny (w przypadku art. 91 pkt 7; art. 92 pkt 9; art. 138§1 pkt 7 i 8 kkw). Istnieje bowiem możliwość uzależnienia ich udzielenia od uwiarygodnienia przez skazanego, że widzenie odbędzie się z osobą najbliższą lub godną zaufania. Nadto dyrektor może uzależnić wykorzystanie nagrody lub przepustki od zgłoszenia się jednej z tych osób (RWKPW, §50). Przy udzielaniu nagród należy pamiętać o odpowiednim stosowaniu przepisów dotyczących szczególnych przesłanek, polegających na opuszczaniu zakładu karnego, a także warunków korzystania z nich (Hołda 1998).

Należy zwrócić uwagę, iż nagrody określone w art. 138§1 pkt 7 i 8 kkw, są instytucjami całkowicie odrębnymi od przepustek określonych w art. 91 pkt 7 i art. 92 pkt 9, od zezwolenia na opuszczenie zakładu karnego w wypadkach losowych na podstawie art. 141§4 kkw i od zezwolenia na opuszczenie zakładu karnego w trybie art. 165§2, o których mowa będzie niżej. Skazany korzystający z przepustek i widzeń jest zobowiązany do bezzwłocznego zgłoszenia się do jednostki policji właściwej terytorialnie dla miejsca przebywania w okresie korzystania z zezwolenia. W przypadku zmiany miejsca zamieszkania skazany jest zobowiązany powiadomić o tym Policję. Dyrektor zakładu karnego może zobowiązać skazanego do określonego zachowania się, a zwłaszcza do przebywania w określonych miejscach lub częstszego zgłaszania się do jednostki policji. Czasu przebywania poza terenem zakładu karnego z omawianych powodów nie odlicza się od okresu odbywania kary, chyba że sędzia penitencjarny zarządzi inaczej w wypadku, gdy skazany nadużyje zaufania (Kodeks karny, art. 140§1,2,3,4). Określenie „nadużycie zaufania” przez skazanego obejmuje przypadki zawinionego naruszenia prawa, a także uchybienia obowiązkom (art. 140 §1,2). Obejmuje także oczywiście wszystkie przypadki, gdy ska-

zany, bez usprawiedliwionej przyczyny, nie powróci do zakładu karnego w wyznaczonym terminie (Hołda, s. 314).

Kolejną (piątą w kolejności omawiania) formą opuszczenia zakładu karnego jest sytuacja, o której mówi art. 141§ 4 kkw, a mianowicie taka, że w przypadkach szczególnie ważnych dla skazanego można mu zezwolić na opuszczenie zakładu karnego na czas nie przekraczający 5 dni, w miarę potrzeby w asyście funkcjonariusza Służby Więziennej lub innej osoby godnej zaufania. W stosunku do skazanego odbywającego karę w zakładzie karnym typu zamkniętego decyzję w tej sprawie podejmuje sędzia penitencjarny, a w przypadkach nie cierpiących zwłoki dyrektor zakładu karnego. Przepis ten daje skazanym, nie zasługującym na tego typu nagrodę, możliwość uzyskać z bardzo ważnych przyczyn zezwolenia na czasowe opuszczenie zakładu karnego. Zezwolenie to nie służy systemowi wykonania kary, wolnej progresji czy readaptacji społecznej skazanego (Szymanowski 1998), chociaż ten ostatni czynnik może mieć w niektórych sytuacjach zastosowanie. W przypadku uzyskania zezwolenia na czasowe opuszczenia zakładu karnego w trybie tego artykułu (141§4), skazany może być obłożony obowiązkami jak w poprzednim przypadku. Pojęcie „wypadków szczególnie ważnych dla skazanego” należy rozumieć szeroko, obejmuje ono bowiem nie tylko wypadki losowe (jak pozostawało to w czasie obowiązywania poprzedniej ustawy z 1969 roku, w art. 59§1), ale także inne przypadki związane z warunkami rodzinnymi lub osobistymi skazanego (Hołda, s. 315).

Użycie sformułowania „wypadek szczególnie ważny,, jest o wiele trafniejszy od określenia „wypadek losowy.” W poprzednim rozumieniu bowiem łączono tę przepustkę z sytuacją niosącą negatywne skutki dla skazanego (śmierć bliskiej osoby, ciężka choroba, nagły wypadek, itp.). Wobec dość krytycznego nastawienia do tak sformułowanego zapisu zauważono, iż przesłanką do udzielenia takiej przepustki mogą być również inne zdarzenia „radosne” o charakterze niepowtarzalnym (ślub dziecka, narodziny dziecka, itp.) (Szczygieł, Hofmański, s. 187-188). Asysta funkcjonariusza zaś, o której mowa w artykule nie oznacza konwojowania, a skoro ma być stosowana „w miarę potrzeby”, to należy przyjąć, iż z reguły nie musi ona mieć miejsca (Hołda, s. 315).

W ramach przygotowania skazanych do przejścia z warunków izolacji do życia na wolności, jeszcze przed zwolnieniem z zakładu karnego, istnieje możliwość, aby to przejście mogło być wcześniej zaplanowane i poczynione w tym kierunku pewne przedsięwzięcia zmierzające do zapewnienia sobie miejsca pracy, mieszkania czy innych niezbędnych czynności. Mowa tutaj o art. 165§2, który stwarza możliwość opuszczenia zakładu karnego łącznie na okres do 14 dni „zwłaszcza w celu podejmowania starań o uzyskanie po zwolnieniu odpowiednich możliwości zamieszkania i pracy” (Kodeks karny, art. 165§2). Zezwolenie w myśl tego artykułu jest udzielane w świadomości zbliżającego się terminu warunkowego przedterminowego zwolnienia lub końca kary i skazany powinien być przygotowany na dokonanie pewnych zmian. Wedle art. 164§1 okres sześciu miesięcy przed przewidywanym wyjściem skazanego na wolność powinno się wykorzystać na przygotowanie go opuszczenia zakładu karnego. Okres „końca kary” może wyznaczać skazanemu zarówno sąd penitencjarny jak również komisja penitencjarna. Wyznaczenie przez komisję lub sąd tego okresu może mieć istotne znaczenie dla powstrzymywania się przed powrotem do przestępstwa. Przebywając w zakładzie karnym położonym w pobliżu miejsca zamieszkania, skazany będzie mógł sprawdzić realność swoich przewidywań co do warunków życia po zwolnieniu lub zwrócić się do sądu penitencjarnego z „wnioskiem o zastosowanie względem niego dozoru sądowego kuratora zawodowego” (Korecki 1999). Zezwolenie na opuszczenie zakładu karnego, które zostało wyżej opisane, jest odrębną instytucją od przepustek przewidzianych w art. 91 pkt 7 i art. 92 pkt 9, od nagród określonych w art. 138§1 pkt 7 i 8 kkw, oraz od „przepustki” przewidzianej w art. 141§4 kkw. Czasu przebywania skazanego poza terenem zakładu karnego na podstawie tego zezwolenia również nie odlicza się od okresu odbywania kary (Hołda, s. 380).

Najdłuższą z dotychczas omawianych form opuszczenia zakładu karnego za zgodą odpowiednich organów jest przerwa w odbywaniu kary pozbawienia wolności. Organem właściwym do udzielania, czy może szerzej – do rozpatrywania wniosków, niezależnie od tego czy będzie on pozytywnie czy negatywnie dla skazanego rozpatrzony, jest

sąd penitencjarny. On to może się zgodzić na taką formę opuszczenia zakładu karnego, jeżeli przemawiają za tym ważne względy zdrowotne, rodzinne lub osobiste. Czyli nie można liczyć na pozytywne rozstrzygnięcie w przypadku, kiedy skazany ubiega się o przerwę, nie podając na tą okoliczność żadnych racjonalnych i przekonujących argumentów. Na udzielenie przerwy w wykonaniu kary nie może liczyć również i ten skazany, który ubiega się o nią ponownie przed upływem jednego roku od dnia udzielenia poprzedniej przerwy i powrotu po niej do zakładu karnego, chyba że wystąpiła choroba psychiczna lub inna ciężka choroba albo inny przypadek losowy. Rysuje się nam zatem istotny element formalny w przypadku tej formy opuszczenia zakładu karnego na określony czas. Jakkolwiek bowiem można ubiegać się o przerwę w odbywaniu kary pozbawienia wolności nawet kilka razy podczas pobytu w izolacji, niemniej jednak, należy spełniać nie tylko pewne merytoryczne przesłanki ale i formalne. Udzielając przerwy w wykonaniu kary pozbawienia wolności, sąd może zobowiązać skazanego do utrzymywania kontaktu z kuratorem sądowym, nie zmienianiem miejsca pobytu bez jego zgody, podjęcie starań o znalezienie pracy zarobkowej lub meldowanie się w jednostce policji (Kodeks karny, art. 153§1,2,3,4). Dzięki przerwie skazany może przebywać z osobami najbliższymi w chwilach trudnych i wymagających szczególnego zaangażowania się wszystkich członków rodziny (Melezini, Szczygieł, s.192-193). Jak zatem można wywnioskować z prezentowanego materiału, istnieje dosyć duży i różnorodny wachlarz możliwości, które ułatwiają utrzymywanie poprawnych stosunków z rodziną i osobami najbliższymi, sprzyjają kultywowaniu ich. Nie zmienia to jednak faktu, że należy wykazać się odpowiednimi powodami, dla których ubiega się o nie, co pozwala z kolei na racjonalne i odpowiedzialne gospodarowanie nimi.

Do omówienia pozostała kwestia widzeń jako zasadniczej i każdemu przysługującej formy utrzymywania kontaktu ze światem zewnętrznym. Liczba widzeń jest ściśle określona przez regulamin wykonania kary pozbawienia wolności, który stanowi, iż liczba widzeń jest uzależniona od typu zakładu karnego, i tak:

- w zakładzie karnym typu zamkniętego – skazany może korzy-

stać z dwóch widzeń w miesiącu,

- w zakładzie karnym typu półotwartego – skazany może korzystać w trzech widzeń w miesiącu,

- w zakładzie karnym typu otwartego – skazany może korzystać z nieograniczonej liczby widzeń (RWKPW §87-89). Według § 95 pkt. 2 RWKPW (Regulamin Wykonania Kary Pozbawienia Wolności) skazany sprawujący pieczę nad dziećmi w wieku do 15 lat ma prawo do dodatkowego widzenia, podobnie zresztą skazani młodociani (§ 91 pkt. 2 RWKPW, przypomnienie autora-według prawa karnego materialnego i wykonawczego granice wieku skazanego młodocianego zamykają się w przedziale 17-24 lata, w szczególnych przypadkach dolna granica wieku może być obniżona o dwa lata, czyli do 15 r.ż.).

Należy jednak zaznaczyć, iż dolna granica wieku wynika z kodeksu karnego, a górna z kodeksu karnego wykonawczego. Przy czym zaznaczyć należy, iż osoba niepełnoletnia może mieć udzielone widzenie tylko w obecności osób dorosłych. Widzenia odbywają się pod dozorem funkcjonariuszy służby więziennej, gdzie w zakładzie karnym typu zamkniętego oprócz ogólnego nadzorowania widzeń jest prowadzona również kontrola rozmów między osobami odwiedzającymi a skazanym; w zakładzie karnym typu półotwartego rozmowy mogą być kontrolowane, co oczywiście wyłącza konieczność prowadzenia takiej kontroli; w zakładzie karnym typu otwartego natomiast kontrola funkcjonariusza ogranicza się do zapewnienia porządku w czasie trwania widzeń. Udzielanie widzeń może być prowadzone dwojako: w sposób uniemożliwiający bezpośredni kontakt skazanego z osobą odwiedzającą lub przy oddzielnym stoliku (RWKPW §33 pkt 5). W praktyce penitencjarnej stosuje się w znakomitej większości drugi sposób udzielania widzeń. Ten pierwszy wynika raczej z zastosowania kary dyscyplinarnej, jaka może być wymierzona skazanemu (Kodeks karny wykonawczy art. 143§1, pkt 6). Regulaminowo każde widzenie trwa 60 minut, ale dyrektor zakładu karnego może w uzasadnionych przypadkach zezwolić na przedłużenie widzenia lub zwiększenie liczby widzeń w ciągu dnia lub na udzielenie widzenia z większą ilością osób. W widzeniu bowiem mogą brać udział dwie osoby dorosłe, a liczba dzieci nie podlega ograniczeniu. Oprócz re-



gulaminowych widzeń przysługujących skazanym odbywającym karę w poszczególnych zakładach karnych lub dopasowywania do potrzeb indywidualnych skazanego istnieje możliwość „rozszerzania” udzielanych widzeń na podstawie art. 138 § 1 pkt. 1,2,3. Możliwości te mogą przybierać formy:

- dodatkowe widzenie,
- dłuższe widzenie,
- widzenie bez osoby dozorującej,
- widzenie bez osoby dozorującej w oddzielnym pomieszczeniu.

Zauważyć należy, iż wyżej wymienione formy widzeń posiadają charakter nagrodowy i mogą być przyznawane skazanemu wyróżniającemu się dobrym zachowaniem lub może przybrać formę zachęty do poprawnego zachowania.

Reedukacja jest procesem bardzo trudnym i długotrwałym zwłaszcza w przypadku ludzi wykołejonych społecznie, niedostosowanych, izolowanych od społeczeństwa za łamanie norm i nakazów. Trudności te potęgują się w warunkach odosobnienia. W takim przypadku współpraca między wychowawcą a wychowankiem musi być bardzo ścisła. Często jednak bywa i tak, że negatywne postawy wychowanków do personelu powodują, że oddziaływania wychowawcze odbijają się o mur obojętności uwięzionych i w tej sytuacji współpraca z rodzinami inkarcerowanych jest niezbędna i konieczna. Mury więzienne dodatkowo stanowią dla skazanego ustawiczne zagrożenie obrazu własnego „ja”, kształtującego się w człowieku pod wpływem osądów i opinii innych o nim samym. Zagrożenie to przypomina o sobie na każdym kroku, poprzez wiele zdarzeń w życiu więźnia, wykazujących mu, że musi być trzymany z dala od „porządnych ludzi” (Kosewski 1977). Dlatego też istnieje tym większa potrzeba, aby w trosce o rozwój osób czasowo odizolowanych od reszty społeczeństwa, były realizowane kontakty zewnętrzne dla wspólnego dobra.

Podjmując próbę rekapitulacji poruszanych w artykule kwestii, należy stwierdzić, iż nowe przepisy prawa wykonawczego oraz polska praktyka penitencjarna zmierza w dobrym kierunku zgodnie z wytyczanymi europejskimi kierunkami. Aby ograniczyć negatywny wpływ instytucji zamkniętej na skazanego oraz umożliwić prawi-

dłowy powrót do społeczeństwa należy zadbać, aby kontakty ze światem zewnętrznym były utrzymywane przez skazanych w różnych formach. Mają one również stanowić źródło wiedzy dla skazanego o świecie pozostawionym za murami, jego problemach i wymaganiach oraz zagrożeniach jakie mogą czekać na niego po opuszczeniu zakładu karnego. Mówi się, iż nie można uczyć wolności pozbawiając jej, czyli kontakty zewnętrzne powinny stanowić pewną namiastkę bycia w społeczeństwie, poprzez który będzie następowało oddziaływanie prospołeczne. Rzeczywistość wychowawcza zakładu karnego odbiega daleko od warunków społecznych świata wolnego, stąd też, proces uspołeczniania w warunkach, bądź co bądź sztucznych, jest niezwykle trudny. Istnieje więc niebezpieczeństwo związane z tym, że bez racjonalnej praktyki udzielania widzeń i przepustek (planowania kontaktów zewnętrznych) nie możemy kształtować prospołecznej postawy skazanych, a jedynie czynić ich zdolnymi do funkcjonowania w warunkach izolacji penitencjarnej (Hołyś, Nowak 1980). Nadto kontakty skazanych i administracji penitencjarnej ze społeczeństwem służą wyrobieniu właściwej opinii społecznej, odpowiedniego klimatu sprzyjającego podnoszeniu efektywności oddziaływań resocjalizacyjnych w trakcie wykonywania kary, jak również utrwalania efektów tych oddziaływań po wyjściu skazanego na wolność. Stąd służba penitencjarna powinna zabiegać o poprawne kontakty zarówno w czasie odbywania przez skazanego kary pozbawienia wolności, jak również, okresu po zwolnieniu skazanego w ramach pomocy postpenitencjarnej (Leśniak 1998). Kontakty zewnętrzne zatem stają się bardzo ważnym narzędziem zarówno dla skazanych, jak również dla administracji penitencjarnej. Należy stwierdzić, iż unormowania dotyczące widzeń i zezwoleń na czasowe opuszczenie zakładu karnego przez skazanego, spełniają wymagania czasu i oczekiwania zainteresowanych oraz zasługują na pozytywną ocenę. Wszystkie formy bezpośredniego kontaktowania się ze światem zewnętrznym spełniają zatem kilka ról. Wśród nich możemy wyróżnić (Szczygieł, Hofmański, s. 194-201):

- służą podtrzymywaniu więzi rodzinnych,
- udzielanie pomocy rodzinie przez skazanego i odwrotnie (za-

równy w sensie materialnym jak i niematerialnym)

- czynne uczestnictwo w życiu rodzinnym,
- są formą nagrody (spełniają aspekt wychowawczy),
- przygotowują do opuszczenia zakładu karnego i do życia na wolności,
- sprawdzenie samokontroli (samosterowności) skazanego w warunkach wolnościowych, bez dozoru,
- pozwalają skazanemu na ocenę trudności, jakie czekają na niego poza murami zakładu karnego,
- zapobieganie syndromowi „wyuczonej bezradności”,
- zabezpieczenie sobie (przez skazanego) miejsca zamieszkania, do którego wróci po odbyciu kary pozbawienia wolności,
- służą kontroli społecznej przebiegu procesu readaptacji społecznej.

„Jesteście skazani – to prawda – ale nie potępieni.” (Płock 1991) niech ta prawda wyartykułowana przez Papieża będzie motywem do utrzymywania tych kontaktów, a dla praktyki penitencjarnej stanowi jeden z ważniejszych elementów oddziaływania reedukacyjnego, a treści zawarte w niniejszym opracowaniu, stanowią zachętę do racjonalnego wykorzystywania tego środka, z jednej strony, bez przesadnego lęku, z drugiej zaś, bez lekkomyślnego i nieuzasadnionego filantropizmu.

### **Literatura**

- Bałandynowicz A., 1996. *Probacja. Wychowanie do wolności*, Warszawa.
- Chmielewska H., Grabowski A., Jędrzejak K., Pilecki G., Wesołowska-Krzysztofek I., Żywicka D., 1996. *Wybrane zagadnienia psychospołeczne instytucji penitencjarnych*, Kalisz.
- Ciosek M., 1993. *Izolacja więzienna. Wybrane aspekty izolacji więziennej w percepcji więźniów i personelu więziennego*, Gdańsk.
- Górny J., 1996. *Elementy indywidualizacji i humanizacji karania w rozwoju penitencjarystyki*, Warszawa.
- Gajdus D., Gronowska B., 1998. *Europejskie standardy traktowania więźniów*, Toruń.
- Górnisiewicz J. Kędzierska H. (red), 2000. *Systemowa pomoc rodzinie w procesie resocjalizacji i readaptacji społecznej*, Olsztyn.
- Hołda Z., Postulski K., 1998. *Kodeks karny wykonawczy. Komentarz*, Gdańsk.

- Hołyst B., Redo S., 1996. *Problemy więziennictwa u progu XXI wieku*, Warszawa.
- Hołyś K., Nowak B., 1980. *Pedagogika penitencjarna*, Warszawa.
- Kodeks karny. Ustawa z dnia 6 czerwca 1997 r.*, (Dz. U. nr 88, poz. 553).
- Kodeks karny wykonawczy. Ustawa z dnia 6 czerwca 1997 r.*, (Dz. U. nr 90, poz. 557).
- Korecki J., 1999. *Przygotowanie do wolności skazanych odbywających kary długoterminowe. Opolska koncepcja warunkowego zwolnienia*, „Przegląd Więziennictwa Polskiego”, nr 22-23.
- Leśniak M., 1998. *Adaptacja społeczna osób opuszczających zakłady karne. Głos w dyskusji na temat porozumienia między Ministerstwem Pracy i Polityki Socjalnej a Centralnym Zarządem Zakładów Karnych z dnia 28 listopada 1991r.*, w: *Wina – kara – nadzieja – przemiana*, pod red. Szałański, Łódź – Warszawa – Kalisz.
- Machel H., 1996. *Instytucja przepustki – nadzieje i niebezpieczeństwa*, w: *Problemy więziennictwa u progu XXI wieku*, pod red. B. Hołyst, S. Redo, Warszawa.
- Melezini M., Szczygieł G.B., 1999. *Czasowe opuszczenie zakładu karnego formą przygotowania skazanego do wolności*, w: *Model społecznej readaptacji skazanych w reformie prawa karnego*, pod red. G. B. Szczygieł, P. Hofmański, Białystok.
- Moczydłowski P., 1991. *Drugie życie więzienia*, Warszawa.
- Regulamin wykonania kary pozbawienia wolności. Rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości z dnia 12 sierpnia 1998 r.*
- Wina – kara – nadzieja – przemiana*, 1998. Pod red. J. Szałański, Łódź – Warszawa – Kalisz.
- Szczygieł G. B., 1999. *Problematyka kontaktów skazanych z rodziną w kodeksie karnym wykonawczym*, „Przegląd Więziennictwa Polskiego”, nr 24-25.
- Szczygieł G. B., Hofmański P., 1999. *Model społecznej readaptacji skazanych w reformie prawa karnego*, Białystok.
- Szymanowski T., 1998. *Przepustki w nowym kkw*, „Forum Penitencjarne”.
- Śliwowski J., 1981. *Kara pozbawienia wolności we współczesnym świecie. Rozważania penitencjarne i penologiczne*, Warszawa.
- Ustawa z dnia 26 kwietnia 1996 roku o Służbie Więziennej* (Dz. U. z dnia 31 maja 1996r., nr 61, poz. 283).
- Wojcieszak B., 1998. *Reintegracja społeczna sprawców przestępstw jako zadanie służb socjalnych w profilaktyce recydywy*, w: *Wina – kara – nadzieja – przemiana*, pod red. J. Szałański, Łódź – Warszawa – Kalisz.